

POLSKA NADAL DRUGA
IX etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Wielkiej Brytanii wygrał reprezentant gospodarzy Metcalfe w czasie 3:31.08. Polak Janiak zajął 9 miejsce w czasie 3:32.13.
W klasyfikacji zespołowej polacy zajęli czwarte miejsce z czasem — 10:41.47 i utrzymali drugie miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Prezydent Tito przybywa do NRD

Prezydent Jugosławii, Josef Broz-Tito, przybędzie we wtorek z 6-dniową wizytą oficjalną do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Będzie to pierwsza wizyta prezydenta Jugosławii w NRD. (PAP)

Odnaczenia dla Jubilatów

Wojewódzki Zjazd lekarzy weterynarii

Oddział poznański Zrzeszenia Lekarzy Weterynarii przy współudziale Prezydium WRN oraz Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynarii zorganizował w sobotę w Wolsztynie zjazd lekarzy weterynarii z Poznania i województwa. Zjazd miał charakter szkoleniowy; jego uczestnicy występowali na kilku referatów i prelekcji na temat nowoczesnych zdobyczy weterynarii, która mimo wielkiej ofensywy środków mechanicznych, nadal rozwija się i stanowi ważny czynnik w poprawie sytuacji naszego rolnictwa.

Poza tym na zjeździe w Wolsztynie odbyła się miła uroczystość z okazji 50-lecia pracy w zawodzie: dr. wet. Edmunda Krzyślaka i dr. wet. Józefa Porzyckiego. Obaj Jubilaci odznaczeni zostali Złotymi Odnakami ZLW i otrzymali ponadto wiele upominków i dyplomów. Na zakończenie Zjazdu odbyło się spotkanie z posłem na Sejm dr. wet. Florianem Pierańskim, dyrektorem Technikum Weterynaryjnego we Wrześni. (st)

Montgomery chce przekonać Johnsona

Dziennik „Daily Express” donosi, że marszałek Montgomery zamierza udać się do Waszyngtonu, aby przekonać prezydenta Johnsona o konieczności politycznego rozwiązania kryzysu wietnamskiego. Zdaniem marszałka, „wygranie tego rodzaju wojny przy użyciu środków militarnych jest rzecz niemożliwa, chyba, że rzuci się do walki pół miliona żołnierzy i podejmie się marsz na Hanoi”.

„Najwidoczniej — oświadczył Montgomery — nikt w Stanach Zjednoczonych nie jest zdecydowany powiedzieć prezydentowi wyraźnie, że jego polityka w południowowschodniej Azji jest zasadniczo i całkowicie błędna. Po wiem mu, co o tym myślę, chociaż obawiam się, że nie przypadnie mu to do gustu”. (PAP)

Nowe bombardowania Północnego Wietnamu

Przeszło 90 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich dokonało w poniedziałek 7 nowych nalotów na DRW, atakując mosty, miasta, obiekty wojskowe i kuty. Celem największego nalotu, w którym uczestniczyli odrzutowce z lotnisk amerykańskiej VII Floty, było miasto Vinh, leżące o 260 km na południe od Hanoi.

Odrzutowce F-105, które atakowały stację radiową na wyspie Hon Nieu, zameldowały po powrocie, że napotkały silny ogień artylerii przeciwlotniczej.

W Południowym Wietnamie oddział komandosów sajońskich stoczył w poniedziałek bitwę z dwoma kompaniami powstańcami o około 10 km na północ od Sajgonu. (PAP)

Rozmowy między „filarami“

„Atmosfera wizyty Erharda w Waszyngtonie — formalnie nieoficjalnej, ale zakończonej jak najbardziej oficjalnym komunikatem — przesłania nieco w pamięci ludzkiej, że jeszcze parę lat temu stosunki między USA i NRF były niekończącym się ciągiem „kryzysów zaufania”.

Nietrudno jednak dostrzec pewną prawidłowość w tej raz opadającej gwałtownie, to znów wznowiającej się krzywej przyjaźni między Bonn i Waszyngtonem. Ile razy w polityce Waszyngtonu górę biorą elementy najbardziej agresywne, obsesje antykomunistyczne tak skrajne, że politycy USA tracą z oczu rzeczywisty układ sił na świecie — tylekroć stosunki między rządami Stanów Zjednoczonych i Republiki Federalnej układają się jak najpomyślniej i na odwrót.

Wiadomo np., jakimi sympatiami w urzędowych kołach NRF cieszył się przed ostatnimi wyborami w USA Goldwater i goldwaterizm. Obecnie, kiedy Johnson prowadzi goldwaterowską politykę w Wietnamie i Dominikanie, stosunki Bonn — Waszyngton musiały ułożyć się jak najlepiej. Tylko, że nie całkiem tak, jak sobie to politycy NRF wyobrażali.

Jak należało oczekiwać, Erhard bez zastrzeżeń poparł amerykańską inwazję na Półwyspie Indochińskim i na San Domingo. Obydwie strony równie łatwo dogadały się w swoich zastrzeżeniach względem francuskiego projektu „europelizacji” zagadnienia niemieckiego, jednakże już w kwestii tak obiecującej dla Bonn koncepcji „4-5-mocar-

Piękny plan Roku Kulturalno-Oświatowego

Wywiad z wiceministrem Z. Garsteckim

Wiceminister kultury i sztuki Zygmunt Garstecki w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP, red. Zygmun- towi Bieleckiemu, ocenił dorobek kończącego się w tym miesiącu Roku Kulturalno-Oświatowego 1964/65. Wskazał on, że rok ten mija pod znakiem wzmożonej aktywności ruchu społeczno-kulturalnego.

Nastąpiło wyraźne ożywienie amatorskiego ruchu artystycznego. W imprezach tylko ogólnopolskich, wzięło udział ok. 160 tys. artystów-amatorów. Widoczny jest wzrost poziomu i wyraźna poprawa w doborze repertuaru i w pracy ideowo - wychowawczej. Potwierdził to przebieg XI już konkursu recytatorskiego, interesujące rezultaty Festiwalu Teatrów Poezji poświęconego Repertuarowi rosyjskiemu i radzieckiemu, czy wyniki I Ogólnopolskiego Festiwalu Ognisk Muzycznych w Łodzi.

Miniony rok można uznać za działalność publicznych bibliotek powszechnych za re-

Przegląd szkolnych zespołów artystycznych

W Sali Kongresowej PKiN odbędzie się we wtorek ogólnopolski pokaz zespołów artystycznych młodzieży szkolnej.

W dwugodzinny programie ok. 900 dzieci z 17 zespołów popisywać się będzie swoimi umiejętnościąmi śpiewczymi, tanecznymi, recytatorskimi, teatralnymi i muzycznymi. Organizatorami imprezy są: Ministerstwo Oświaty, Kuratorium Okręgu Warszawskiego i Pałac Młodzieży. Z pokazem związane jest seminarium poświęcone wymianie doświadczeń kierowników zespołów i kadry instruktorów wychowania artystycznego, które odbędzie się 9 bm.

Występy w Sali Kongresowej będą ukoronowaniem pozalekcyjnej pracy ok. pół miliona dzieci i młodzieży w 22 tys. zespołów. Ostatnio notuje się poważny wzrost zainteresowania pedagogów i uczniów kółkami i zespołami artystycznymi, w szkołach podstawowych ich liczba w stosunku do r. 1960 zwiększyła się o 31 proc., a w liceach — o 13 proc. Poza tym ok. 49 tys. dzieci uczestniczą na zajęciach artystycznych w domach kultury i pałacach młodzieży, zaś ok. 159 tys. objętych jest działalnością ogródków jordanowskich, ognisk pracy pozaszkolnej oraz placów gier i zabaw.

O sprawach tych poinformował Wiceminister Oświaty na konferencji prasowej 7 bm. (PAP)

Wymiana handlowa Polski z Izraelem

7 bm. podpisany został w Warszawie protokół handlowy w sprawie wymiany towarowej między Polską a Izraelem w okresie 1965—1966. Łączna wartość obrotów ma wynieść w tym czasie ok. 20 mln. dolarów. (PAP)

stowej” komisji atomowej NATO, Erhard i jego świta spotkali się z niezbyt dla siebie pomyślną interpretacją ministra McNamary. Nie chodzi mianowicie (jeszcze) o stały organ kierujący strategią atomową Paku Atlantycznego, tylko o doraźny organ „badawczy”, w którym nie uszczuplają zastrzeżenia dla prezydenta USA monopolu decydowania o użyciu broni nuklearnych.

Rząd niemiecki zgodził się i na taką wersję, uważając każdy choćby pośredni styk z bronią i polityką atomową za krok wstępny do „atomowej suwerenności NRF”.

Waszyngton i tym razem poparł sprawę tzw. inicjatyw kwestii niemieckiej w sposób czysto formalny, uznając ją jedynie za „rzecz do zbadania”. Stany Zjednoczone są bowiem aż nadto zajęte wojną w Wietnamie i politycznymi następstwami ingerencji w Dominikanie, aby — na życzenie Bonn, tworzyć w Europie nowe elementy zastraszające sytuację międzynarodową.

Wizyta Erharda w Waszyngtonie odbyła się tuż przed bliską podróżą de Gaulle'a do NRF. Komunikat z rozmów kanclerza NRF z Johnsonem nie wróży usunięcia narastających sprzeczności między Bonn i Paryżem. Nie wymieniając Francji, obydwu „głównych filarów NATO” (jak kanclerz Erhard nazwał USA i NRF), odrzuciły praktycznie całą europejską (w przeciwieństwie do atlantyckiej), koncepcję polityki de Gaulle'a wobec krajów socjalistycznych. (API)

kordowy. Liczba czytelników wzrosła w porównaniu z poprzednimi latami o pół miliona, liczba wypożyczeń o ponad 10 mln. a odwiedzających czytelników o 1,5 mln.

Duże znaczenie dla rozwoju czytelnictwa mają konkursy czytelnicze, popularyzujące literaturę współczesną. W konkursie „Złoty Kłosa dla Twórcy, Srebrny dla Czytelnika” uczestniczyło w bież. r. ponad 250 tys. osób.

Równolegle z konkursem „Złotego Kłosa” odbywał się konkurs — plebiscyt „Bliżej książki współczesnej”, propagujący literaturę współczesną w środowiskach robotniczych. Już w pierwszym roku trwania konkursu wzięło w nim udział blisko 140 tys. osób. W robotniczym plebiscycie czytelniczym obejmującym 200 tytułów, najwięcej głosów uzyskały „Luny w Bieszczadach” Jana Gerharda, „Barwy Walki” Mieczysława Moczara i „Opowieści Biblijne” Zenona Kosidowskiego.

Do poważnych osiągnięć tego roku wicemin. Garstecki zaliczył wielką aktywność kulturalną małych miasteczek, a zwłaszcza wsl. m. in. gwałtowny rozwój klubów GS i „Ruchu” oraz działalność kulturalno-oświatową prowadzoną przez szkoły.

Osiągnięcia ostatniego roku kulturalnego zawdzięczamy w dużej mierze społecznemu ruchowi kulturalnemu — kontynuował wicemin. Garstecki. W ubiegłym roku istniało np. 1100 komitetów budowy placówek kulturalnych. Oddały one do użytku społeczeństwa 442 obiekty.

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy odbywały się w okresie kampanii wyborczej. Dzięki temu w kampanii i programach FJN bar dziej niż kiedykolwiek — eksponowane problematykę kulturalną.

Już dziś można stwierdzić, że „Dni” przyniosły wiele konkretnych osiągnięć — uru-

M/S „Mazowsze“ płynie z turystami

Statek flagowy żeglugi gdańskiej — M/S „Mazowsze” zainaugurował tegoroczny sezon wycieczkowy rejsów zagranicznych. Statek wypłynął do Leningradu zabierając 120-osobową grupę turystów PTTK. Ogółem w tegorocznym sezonie statek odbędzie osiem rejsów do Leningradu oraz w dniach od 26 sierpnia do 7 września rejs po portach skandynawskich. W lipcu i sierpniu M/S „Mazowsze” odbywać będzie dwa razy w tygodniu wycieczki na trasie Gdynia — Swinoujście.

PAP

chomienie nowych czytelni i punktów bibliotecznych, otwarcie nowych placówek kulturalnych, zorganizowanie wielu imprez artystycznych i oświatowych, spotkań z działaczami i pisarzami. Osiągnięcia są w dużym stopniu rezultatem planowego i ofiarnego wysiłku pracowników i działaczy kulturalno-oświatowych oraz energicznej pracy wielu rad narodowych.

W zakończeniu wicemin. Garstecki oświadczył: nadchodzący rok kult.-oświat. będzie obfitował w różnorodne ogólnopolskie imprezy amatorskiego ruchu artystycznego. Planuje się zorganizowanie festiwalu kulturalnego miast i wsi. Impreza ta łączyć będzie w sobie szereg festiwali i konkursów artystycznych i oświatowo-czytelniczych. (PAP)

Perspektywy okrętownictwa

Rozbudowa zaplecza bardzo pilna

Perspektywy rozwoju gospodarki morskiej są obecnie przedmiotem szczególnej uwagi Komitetu Nauki i Techniki. Do spraw pierwszoplanowych należy zabezpieczenie właściwego rozwoju przemysłu okrętowego i utrzymania takiego tempa tego rozwoju, aby po r. 1970 nasze stocznie nadal znajdowały się w czołówce światowej producentów statków.

Zmiany idą w kierunku budowy statków dużych (powyżej 20 tys. TDW), szybkich (prędkość eksploatacyjna powyżej 24 węzłów), w dużym stopniu wyposażonych w urządzenia automatyczne. Osiągnięcie tego uzależnione jest przede wszystkim znaczną rozbudową naszego obecnego zaplecza naukowo-badawczego w okrętownictwie. I to rozpoczęła już dziś. Odpowiednie ustalenia w tej sprawie zapadły już na jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium KNIT.

Zmiany obserwowane w światowym okrętownictwie nie pozostaną z pewnością bez wpływu na pozostałe dziedziny gospodarki morskiej. Już teraz zarysowuje się więc konieczność opracowania perspektywicznych planów rozbudowy portów, modernizacji urządzeń nabrzeży, metod przeładunku towarów, rozwoju rybactwa, przetwórstwa ryb itp.

W celu kompleksowego rozwiązywania problemów morskich przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki — wicepremier E. Szyr powołał do życia specjalną Główną Komisję Morską, z podkomisjami

Porozumienie agresora i wasala

Południowo-koreański minister obrony Kim Song Yn i dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Korei Południowej gen. H. Howze podpisali w poniedziałek w Seulu porozumienie, które przewiduje, iż w ciągu najbliższego roku Stany Zjednoczone rozmieszczą na terytorium Korei Południowej „pewną liczbę” pocisków Nike-Hercules, klasy ziemnopowietrznej.

W zeszłym roku Amerykanie rozmieścili w Korei Południowej pociski „Hawk”. (PAP)

Kandydaci na WSR rozwiązywać będą testy

Jedna z największych w kraju uczelni rolniczych — poznańska WSR, dysponuje w br. liczbą 660 miejsc dla kandydatów na pierwszy rok studiów. Duże limity przyjęć posiadają jak zwykle Wydział Rolny i Leśny.

Do 15 maja ponad 400 osób, które otrzymały świadectwo maturalne w latach ubiegłych złożyło podania o przyjęcie na studia rolnicze. Popularny jest też Wydział Technologii Rolno-Spożywczej, gdzie liczba zgłoszeń przekracza już znacznie granice ustalone limitem.

Kwalifikacja egzaminacyjna na Wyższą Szkołę Rolniczą odbędzie się przez sprawdzenie wiadomości z przedmiotów podstawowych oraz przez ustalenie przydatności kandydata do studiów na określonym wydziale. Komisja egzaminacyjna zastosuje w tym roku system punktowy ocen oraz dodatkowe kryteria kwalifikacyjne. Są to m. in. praca przed studiami, konsekwentne ubieganie się o przyjęcie na ten sam kierunek oraz dobre oceny z klasy X i XI. Dla uzupełnienia oceny przydatności

osób ubiegających się o przyjęcie na Wydział Rolny wprowadzone zostaną w czasie egzaminów wstępnych testy wykazujące stopień zainteresowania przyszłego studenta zawodem rolnika. Warto dodać, że maturzyści, którzy chcą poznać warunki pracy w gospodarstwach leśnych, mogą odbyć 1-roczną praktykę w Leśnych Zakładach Doświadczalnych WSR. Po odbyciu praktyki i zdaniu egzaminów wstępnych uzyskują pierwszeństwo w przyjęciu na studia. (wa)

Wodowanie „Gemini-4“

Dokończenie ze str. 1

maszyn elektronicznych, określa ona dokładnie punkt wodowania i podaje go okrętom oraz helikopterom.

Tor zejścia statku jest wówczas bardziej stromy niż w warunkach sterowania, a przeciążenia — znacznie większe. Po włączeniu silników hamujących przeciążenie „Gemini-4” wyniosło 8 g — astronauta wyżył wówczas 8 razy więcej niż normalnie na powierzchni Ziemi.

W niedzielę i w poniedziałek rano McDivitt i White prowadzili eksperymenty z nowymi instrumentami nawigacyjnymi, dzięki którym następni astronauta będą mogli określać swe położenie w przestrzeni bez pomocy stacji naziemnych. Piloci sprawdzili m. in. działanie specjalnego sekstantu, próbowali zmierzyć kąt nachylenia orbity statku do płaszczyzny równika oraz zbadać możliwość wykorzystania niektórych gwiazd jako punktów orientacyjnych do celów nawigacji.

Pod koniec lotu, astronauta byli już trochę zmęczeni. Specjaliści amerykańscy nie wykluczają, że czas przeznaczony w programie lotu na sen był niewystarczającym.

„Gemini-4” krążył ponad Ziemią 97 godz. i 57 minut. Jest to nowy rekord amerykański. Absolutny rekord czasu trwania lotu kosmicznego wynosi 119 godzin i 6 minut. Ustanowił go w roku 1963 Walery Bykowski. (PAP)

„Koziołki“

W 421 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 6 czerwca 1965 r., nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota przeznaczona na wygrane I i II stopnia została rozdzielona zgodnie z § 25 ust. 2 i 4.

Stwierdzono: 26 „czwórek” po 5.408 zł; 40 „trójek premiiowych” po 177 zł; 1.343 „trójek” po 77 zł; 746 „dwójek premiiowych” po 26 zł; 18.144 „dwójek” po 6,— zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki” podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 14. 6. 1965 roku. Pozostałe wygrane wypłaca kolektury w Poznaniu od 9. 6. 1965 r., a na terenie województwa od 11. 6. 1965 r.

Premia w wysokości 400 000 zł czeka na wygrane I stopnia w następnych grach.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na czerwiec 1965 nagród w tym samochod osobowy produkcji NRD „Trabant 601” oraz premie pieniężne.

Skorzystaj z wielkiej szansy! Złóż zaraz kupon!

Losowanie 422 gry odbędzie się w Kostrzynie na Rynku w dniu 13 czerwca 1965 r. o godz. 13.

K4138

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

ZAWIADOMIENIE

Warszawska Fabryka Mydła i Kosmetyków „URODA” zawiadamia że z dniem 10 VI 1965 r. wprowadza się ujednoliconą cenę na proszek do prania „IXI” w wysokości 21.50 zł za jedną paczkę.

K4097

Kłopotliwe „drobnostki“

W roku ubiegłym przeprowadzono u nas wielką akcję oceny nowoczesności wyrobów przemysłu elektromaszynowego. Tysiące inżynierów z produkcji, z biur konstrukcyjnych i instytutów naukowych wraz z przedstawicielami handlu krajowego i zagranicznego, producentów i użytkowników analizowało wyroby naszego przemysłu, konfrontując ich charakterystyki techniczne, jakość i działanie — z zaletami podobnych wyrobów produkowanych w firmach świata. Oceniane wyroby klasyfikowano do trzech grup: do „A“ — czyli równorzędnej standardom światowym; do „B“ — średniego poziomu technicznego oraz do grupy „C“ — wyrobów przestarzałych, które trzeba wycofać z produkcji i zastąpić nowocześniejszymi.

Jednocześnie zespoły oceniające wysuwały pod adresem administracji przemysłowej wnioski w sprawie stworzenia załógom warunków do podejmowania nowoczesnej produkcji w przyszłości. Wnioski te dotyczyły najczęściej wyposażenia zakładów w brakujące maszyny, urządzenia i aparaturę kontrolno-pomiarową, poprawy jakości materiałów, urządzeń i podzespołów oraz rozbudowy zaplecza technicznego: zakładowych biur konstrukcyjnych i technologicznych, prototypowni, laboratoriów badawczych itp. Na podstawie sporządzonych ocen i wniosków zakłady miały obowiązek opracowania programów wycofywania z produkcji wyrobów grupy „C“ i zwiększania stopnia nowoczesności pozostałych.

Od sformułowania tych ocen i wniosków mija bez mała rok. Jak one są realizowane?

Nie dysponujemy materiałami z całej Wielkopolski. Odpowiedź oprzemy więc tylko na przykładach zmian jakie zaszły w 4 dużych zakładach poznańskiej dzielnicy Nowe Miasto: Fabryce Łożysk Tocznych, Fabryce Maszyn Żniw-

nych, Wytwórni Ogniw i Baterii „Centra“ oraz w Zakładach Elektrotechnicznych „Alco“. Niedawno bowiem, nie bacząc na zajęcia wyborcze, władze partyjne tej dzielnicy z własnej inicjatywy poświęciły sprawie nowoczesności produkcji, specjalne plenum Komitetu Dzielnicowego.

Mimo, iż zespoły partyjne Komitetu Dzielnicowego PZPR nie pracowały według schematu ocen ani nie koncentrowały się na zmianach zaszłych w 1964 roku, to jednak można było metodą konfrontacji ocen ubiegłorocznych ze stanem dzisiejszym wyodrębnić pewne fakty. Oto one:

wszystkie wyroby Fabryki Łożysk Tocznych zakwalifikowane zostały w zeszłym roku przez zespół oceniający Zjednoczenia do grupy „B“. Ocena zespołu zakładowego była wówczas jeszcze bardziej surowa. I to nie ze względu na jakość materiału (ten jest pierwszorzędnym), bądź ze względu na niedociągnięcia podstawowych procesów wytwórczych, (nie ustępują one zagranicznym), lecz z uwagi na wykończenie. Niektóre nasze łożyska są doskonałe lecz za głośno pracują. „Szumią“ — jak mówią fachowcy.

W ubiegłym roku fabryka zrobiła wiele w celu zmniejszenia tego „szumu“ i osiągnęła znaczne sukcesy w tym zakresie. Lecz pewne mankamenty istnieją nadal. Przykro mówić, ale chodzi m. in. o takie sprawy, jak właściwy transport wewnątrzfabryczny (np. delikatne pierścienie i wałeczki wozy się tu od maszyny do maszyny wózkami, w dużych skrzyniach po nierównym podłożu) jak odpowiednie opakowanie (do niedawna łożyska pakowano rulonami po 10, podczas gdy powinny być pakowane troskliwie, każde oddzielnie). Sprawy te posiadają wcale niebłahy wpływ na zespół cech użytkowych łożysk. A przecież mają one wszystkie szan-

se po temu, by znaleźć się w grupie „A“.

Podstawowy produkt Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, sнопowiązka typu WC-3, uznana została w roku ubiegłym za maszynę przestarzałą. Miano ją zastąpić co rychlej nowszym typem WC-5. Dokumentacja tej nowej maszyny jest od dawna gotowa. Prototypy przeszły zwycięsko najcięższe próby. Jednak w tym roku fabryka nadal wytwarza seryjnie starą WC-3...

Podobnie jak w przypadku łożysk, wyjście fabryki na sześć lat tory nowoczesności unie możliwiają drobnostki. W niektórych gniazdach obróbkowych brak kilku specjalnych obrabiarek zagranicznych, a w innych jakichś drobnych urządzeń. Nie rozwiązano do końca problemu obróbki kół zębatych, których w nowej maszynie jest dużo więcej niż w starej. Lecz nowa maszyna nosi w sobie o 400 kg mniej metalu niż WC-3. 400 kg pomnożone przez serię roczną dają wiele ton stali. Eksport tej stali lub wyrobów z niej, pokryłaby chyba import brakujących fabryce maszyn.

Artykuły z Zakładów Elektrotechnicznych „Alco“ zaliczone zostały w roku ubiegłym do grupy „B“. Biorąc jednak pod uwagę bardzo ostre kryteria oceny oraz fakt, że wszystkie porównywalne akumulatory sąsiadujących z nami krajów także znajdowały się w tej grupie, nie była to ocena zła.

Miniony rok zakłady wykorzystały bardzo efektywnie. Dziś nie ma już żadnych wątpliwości, że nasze akumulatory nie ustępują nowoczesności akumulatorom radzieckim, czeskosłowackim i NRD-owskim. Obecnie załoga „Alco“ zabiega o dorównanie jakością wyrobów akumulatorom zachodnoniemieckim i angielskim.

Wyroby „Centry“ stanowią odrębną klasę. „Centra“ jest jednym z nielicznych zakładów które zdobyły prawo do znakowania swoich wyrobów symbolem najwyższej jakości lub I gatunku. Naturalnie, we dług kryteriów kwalifikacyjnych Polskich Norm. A te w niektórych szczegółach różnią się od zagranicznych. I o tym załoga „Centry“ — jeśli chce utrzymać swoją silną pozycję eksportową — powinna stale pamiętać.

W sumie, przykłady z wymienionych wyżej 4 fabryk świadczą, że z nowoczesnością i modernizowaniem wyrobów nie jest u nas źle. W minionym roku zrobiliśmy znaczny krok naprzód. Lecz mogliśmy zrobić jeszcze więcej, gdyby nie te nieszczęsne „drobnostki“.

PIOTR CHOJNACKI

Poszukiwania życia poza Ziemią

Spotkanie z prof. A. Piechowem

Profesor Aleksander Piechow „na co dzień“ pracuje w moskiewskim Instytucie Biologii Doświadczalnej. W Polsce jest po raz drugi: w latach 1944/45 forsował Narew, zdobywał Pułtusk i leczył rany w Mławie. Obecnie jest gościem instytucji popularyzujących naukę, z TWP na czele. Spotkaliśmy się z profesorem w Klubie Nauki i Techniki Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Temat rozmowy: oczywiście biologia kosmiczna...

Jeszcze 6—8 lat temu taka rozmowa byłaby chyba niemożliwa; ostatnie lata niezmiernie wzbogaciły tę dyscyplinę w nowe wartości poznawcze. Badania idą w dwu kierunkach i mają przynieść odpowiedź na dwa pytania: czy można przenieść żywe organizmy ziemskie w warunki kosmiczne? Czy w ogóle jest możliwe życie — w naszym rozumieniu — poza Ziemią?

Badacze starają się ustalić wpływ czynników kosmicznych na życie ziemskie, od komórki do człowieka. Z takim ustaleniem związane jest obcowanie Kosmosu. Jeśli chodzi o czynniki działające okresowo — jak przypięszenie, wiracje, szumy — człowiek potrafi już zmniejszyć siłę ich oddziaływania. Ze staliśmy się porzej; w czasie lotu powańne kłopoty sprawia nieważkość i wpływ radiacji kosmicznej.

W warunkach ziemskich nie można prowadzić doświadczeń analogicznych do tych, jakie się udają w warunkach Kosmosu. Potrzebne są więc eksperymenty na orbitach, w coraz dalszym zasięgu od Ziemi. Już Ciolkowski mówił, że czołowiek nigdy nie zostanie na stałe na Ziemi... Ale co z nim się stanie po „przeprowadzeniu“? Istnieje na ten temat kilka hipotez. Zakłada się np. że

pierwsze formy życia na Ziemi wyszły z głębi oceanu, gdzie nie stykały się w ogóle z radiacją. Zetknięcie się i pokonanie naturalnej bariery promieniowania spowodowało, że w pierwszych organizmach żywych nastąpiły gwałtowne zmiany (stad miały pochodzić notworne formy pierwszych gadów pra-zwierząt ziemskich). Potrzebne są więc biologiczne środki ochronne i w tym kierunku zmierza biologia kosmiczna.

Czy jest możliwe istnienie życia poza atmosferą ziemską? Fizyczne i chemiczne przesłanki wskazują na to, że tak. Pewne ślady życia odkryto w meteoroidach. Przypuszcza się, że na Księżycu znajdują się w nim całe „składowiska“ meteoroidów, które nie spala się spadając, wobec braku atmosfery (do Ziemi dochodzą tylko nieliczne). Właśnie na Księżycu można będzie znaleźć ślady życia z innych planet. W posiadaniu astrofizyków znajdują się materiały dotyczące Marsa i Wenus — również i one dają podstawę do przypuszczeń, że na tych planetach mogłyby istnieć niektóre mikroorganizmy ziemskie.

Zwolennicy teorii istnienia życia na innych planetach dowodzą, że w tamtych warunkach musi to być życie doskonałe... O tym wszystkim można będzie przekonać się dopiero wówczas, kiedy wyładuje tam człowiek. Ważne zaś jest nie tylko to, czy wyładuje — ale przede wszystkim czy będzie mógł pracować w Kosmosie, prowadzić badania i robić to bezpiecznie dla życia i zdrowia własnego i swoich potomków. Nad tymi problemami pracuje właśnie eksperymentalna biologia kosmiczna.

W.K.

Interwencja USA pod obcymi flagami

Bezprzykładną farsą nazwała „Prawda“ wprowadzenie tzw. „międzyamerykańskich sił pokoju“ do Republiki Dominikańskiej. Pod naciskiem Johnsona Organizacja Państw Amerykańskich zgodziła się na użycie swej flagi dla pokrycia agresji USA na wyspie Morza Karaibskiego.

Jest to akcja z „obejściem“ Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dopóki USA w ONZ posiadała zapewnioną większość głosów, uzależnionych od siebie państw, posilkowały się tą organizacją. Dziś już jankesi liczyć nie mogą na poparcie swej polityki imperialistycznej w ONZ. Spokala się ona ze zdecydowanym osądzeniem w tej organizacji. Sekretarz jej, U Thant, w wywiadzie udzielonym paryskiemu pismu „Le Monde“ powiedział: „Wysłanie wojsk amerykańskich do południowej Azji, do Dominikany czy gdzie indziej, przypomina skierowywanie niemieckich dywizji pancernych do zapalnych punktów w Europie. W większej części Azji i Południowej Ameryki rząd prezydenta Johnsona jest obecnie tak znaną widzoną, jak byli hitlerowcy w Europie“.

Amerikanie Johnsona zdają sobie z tego sprawę i aby odwrócić lub przynajmniej osłabić narastającą nienawiść, chwycili się taktyki organizowania międzynarodowych sił pomocniczych. Obserwujemy te manewry w Dominikanie. Do Południowego Wietnamu zwerbowali nikt, bez znaczenia wojskowego, posilki z Australii i Nowej Zelandii, aby flagami tych państw pokryć brudną wojnę. Organizacja Narodów Zjednoczonych nie jest już im potrzebna, jak to było w czasie interwencji w Korei. Przeciwnie, stanowi raczej przeszkodę. Kiedy przedstawiciel ONZ przybył do Dominikany dla akcji pośredniczącej, został zlekceważony przez dowódczo sił amerykańskich, które uznało go za intruza. W wyniku machinacji Amerykanów Rada Bezpieczeństwa ONZ okazała się bezsilna, żeby zażądać wycofania wojsk amerykańskich z Dominikany. Dla uspokojenia opinii publicznej, propaganda USA krzyczy o ewakuacji wojsk amerykańskich z tej wyspy. Tymczasem ewakuowano zaledwie parę tysięcy żołnierzy spośród dwudziestu kilku, które okupowały Dominikanę. Przy tym oddziały te „bynajmniej nie powróciły do kraju, lecz stacjonują na okrętach w pobliżu wyspy“.

Eksperyment „międzyamerykańskich sił pokoju“ Organizacji Państw Amerykańskich zastosowany w Dominikanie, jest precedensem, z którym USA wiąże daleko idące nadzieje w innych częściach świata, czemu dał wyraz sekretarz państwowy USA — Rusk, na konferencji prasowej 26 maja w Waszyngtonie.

Ameryka pod obcymi flagami chce kontynuować interwencję zbrojną w innych częściach świata. Jest to powrót do zbankrutowanej dultesowskiej polityki balansowania na krawędzi wojny i hamowania ruchów wyzwolenieczych. Mogło się to powieść w małej Republice Dominikańskiej, lecz trafiło na zdecydowany i niebeznadziejny opór bohaterstwa narodu wietnamskiego.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Gorące dni

Już minęły. A były naprawdę gorące dla organizatorów. Zupełnie jak w żniwa, kiedy jedna robotka goni drugą. Dla publiczności zaś niosły przebogata strawę kulturalną. Obfitość jej nie mogła jednak wyjść na korzyść odbiorcy. Bo jak co roku i bieżącym Dniom Oświaty, Książki i Prasy bo o nich mowa — towarzyszyły: Tydzień Ochrony Zabytków, Tydzień Ziemi Zachodnich, Tydzień Czerwonego Krzyża, festiwale poezji, inauguracje Festiwalu Śpiewaczego o Laur 20-lecia, rajdy turystyczne, Wyścig Pokoju. I to nie wyszło im na zdrowie. Przechodzili nie zauważone.

Ogólnie trudno odpowiedzieć na pytanie, czy Dni spełniły zadanie. Jeśli spełniły, to tylko częściowo. Bo według swojego tytułu „Dni Oświaty, Książki i Prasy“ powinny uwzględnić oświatę, potem czytelnictwo książek i prasy. Tymczasem dotyczyły one jedynie czytelnictwa książek. Spraw oświaty jakoś nie było widać. Nie było organizacji, która by się nimi zajęła. Dlaczego? W maju w szkołach wszystkich stopni młodzieży tradycyjnie nadrabia zaległości. Ostatnie klasy techników i liceów składają matury, na wyższych uczelniach — egzaminy semestralne. Wydziały oświaty i kultury przy gotującej akcji letnią (obozy, kolonie, półkolonie, kursy). Jakże więc włączyć się w Dni? Prasa, dziennikarze zamiast przybliżyć się do czytelnika w ramach spotkań, mogli — jak co roku — ograniczyć się jedynie do sprawozdań z niektórych tylko akcji, nagromadzonych w krótkim okresie.

Cały więc wysiłek w przeprowadzaniu Dni spadł na bibliotekarzy. Dwoili się oni i troili, by wypadły jak najlepiej. Nie mogli jednak wypełnić całego programu. Z pomocą przyszły im zespoły artystyczne, recytatorzy, soliści, zespoły estradowe, a nawet — jak to było np. w Łutomiu — gimnastycy. I ten charakter artystyczno-kulturalny do minował prawie we wszystkich imprezach.

Przypatrzmy się Dniom z innego punktu widzenia. Mają one dwa cele: podsumowanie roku kulturalno-oświatowego i propagandę oświaty, książki i prasy. O ile podsumowanie miało swój sens, o tyle propaganda, aczkolwiek w wielu punktach województwa dobrze przeprowadzona, nie przynosi należytych efektów. Na przeszkodzie bowiem stoi zbliżający się okres wakacji. Większość z nas głowę ma już zaprzątniętą planowanymi

wycieczkami, wędrownymi turystycznymi, obozami, pobytami nad morzem, czy w górach. Każdy z nas lubi też korzystać już w maju z pogodnego popołudnia, by nakarmić wzrok urokiem rozkwitającej przyrody. Jest to dla wielu właściwie okres żegnania się z książką, a nie nawiązywania z nią kontaktu.

W tej sytuacji wydaje mi się, że Dni wymagają przemyslenia i nowej koncepcji. Prawda, że weszły już w tradycję, ale niedługą, do tego jak wykazałem — brak im (tradycyjnie) pełnej swojej treści, odpowiadającej założeniom. Argument tradycji nie jest więc uzasadniony. Dni powinny być raczej podsumowaniem działalności amatorsko-kulturalnej i bibliotekarskiej, co już otrzymało swój dominujący wyraz. Zadanie zaś propagandowe korzystniej byłoby przenieść na jesień, na rozpoczęcie roku szkolnego i sezonu kulturalno-oświatowego. Wystawy książek, spotkania z pisarzami, odczyty oświatowe dadzą wówczas lepsze wyniki, mają zapewniły ciąg, wiele spraw można realizować „na gorąco“.

Należałoby też majowe Dni, oprócz nadania im nowego charakteru, uwolnić od innych „tygodni“. Po ich zakończeniu mogłyby osobno być obchodzone Dni Ochrony Zabytków (np. w końcu maja lub na początku czerwca). Tydzień Ziemi Zachodnich winien otrzymać również odrębny przydział czasu, ale tak, aby nie schodził się np. z tygodniem ochotniczych straży pożarnych.

To, co proponuję, nie jest nowe. „Głos“ wysunął tę propozycję przed laty. Ostatnio ta koncepcja znajduje coraz więcej zwolenników, chociaż nie brak obrońców dotychczas. Sądzę jednak, że do sprawy trzeba podejść mniej uczuciowo, lecz raczej racjonalnie, z punktu widzenia uzyskiwania lepszych efektów. Lepiej naprawić wcześniej niż później. Po drugie — na życie kulturalne winno się patrzeć nie tylko od strony „białych płam“ na mapie kraju, ale także od strony czasu: nie powinno się przeładowywać imprezami jednego miesiąca, a inne pozostawiać pustką. Równomierne „odżywianie kulturalne“ jest zdaje się zdrowe.

I chyba są to dość wystarczające argumenty do przemyslenia tradycyjnej akcji majowej.

JÓZEF PIEPRZYK

Medycyna odkryła „chorobę wieku“

Kobiety pracują a mężczyźni są zmęczeni

siły dodatkowego garbu w postaci kolejek w sklepach i dalekich dojazdów do pracy — włókienniki łódzkie tracą przeciętnie na te „funkcje“ od 2 do 3 godzin dziennie — harmonia na osi obowiązków zawodowych i obowiązków domowych byłaby prawie zupełna.

Dlaczego „prawie“?

Dlatego że... mężczyźni są zmęczeni.

Brzmi to, jak stary dowcip o rodzącej żonie, której wszystko poszło jak z płatka z wyjątkiem jednego: jej mąż rozchorował się ze zdenerwowania. Ale dowcipem nie jest. Na całym świecie poradnie seksuologiczne stanęły wobec problemu przedwczesnego starzenia się mężczyzny. Badania przeprowadzone w Niemieckiej Republice Federalnej na zlecenie Światowej Organizacji Zdrowia ONZ wykazały, że w tym bogatym, wolnym od trosk dnia codziennego kraju, 72—82 procent mężczyzn cierpi na fizyczne i psychiczne zmęczenie, które jak mówi raport „stało się męską chorobą wieku“.

Lekarze — którym powierzono prowadzenie badań — relacjonują, że ich pacjenci dopatrują się przyczyny swojego zmęczenia w atmosferze pośpiechu i w przeciążeniu pracą. Ale przecież tym samym bodźcem podlegają kobiety z dodatkiem zajęć domowych i wychowawczych. Dlaczego więc ich reakcja na tempo naszych czasów jest wręcz odmienna, dlaczego nie tylko że nie starzeją się szybko, lecz przedłużają okres swej biologicznej młodości o kilka do kilkunastu lat?

Trochę światła rzuca na tę kwestię statystyka. Mężczyźni są bardziej podatni na choroby: w NRF 71 procent mężczyzn na kierowniczych stanowiskach oraz 43 procent robotników i urzędników choruje przewlekłe na zaburzenia układu krążenia. Mężczyźni żyją krócej: jak podaje kijowski Instytut Geriatryczny, na Ukrainie wśród ludności między 80 a 89 rokiem życia jest niecałe 6000 mężczyzn i przeszło 13.500 kobiet, a powyżej dziewięćdziesiątki — 1700 mężczyzn i 6000 kobiet. Wszystko

to są jednak rzeczy „stare jak świat“ i nie związane bezpośrednio z konfiguracją współczesności.

Dlatego psychologowie, biorący również udział w badaniach ONZ na terenie Niemieckiej Republiki Federalnej, szukali innego wytłumaczenia dla przesunięcia się „wieku krytycznego“ mężczyzn z 55 do 60 lat na 38—45. I znaleźli je w nerwicach, których przyczyną jest atmosfera domowa. Sądzą oni, że współczesna kobieta — równorzędnym partner na polu zawodowym i tradycyjnie górujący w rodzinie, nie stwarza już mężczyźnie domowego środowiska relaksu. Ze przestała mu „matkować“, stała się bezuczuciowa lub mało uczuciowa, a stylem bycia również i w domu nie różni się od jego otoczenia zawodowego. Słowem, że piękny „moment“ wytchnienia po pracy — jak to nazywają Francuzi — miękkich pantofolek uleciał w siną dal, a koszty psychicznego przystosowania się do nowej atmosfery placą mężczyźni przedwczesną utratą pełni młodości.

Chciałoby się zażartować, że znów jest okazja do „cherchez la femme“ — winowajca? szukaj kobiety! Ale gdzie nam do żartów — przecież meska choroba wieku przynosi straty również kobietom...

IRENA FRACKOWIAK

Udana ucieczka i... powrót

W poprzednim artykule („Głos” z dnia 5 bm.) opisałem na podstawie relacji Tadeusza Moderskiego z Poznania, jego przeżycia w podziemiach Walimii, Zwiherge i Dorze. Pracował on tam od lipca 1944 r. do kwietnia 1945 r. Dzisiaj relacjonujemy dalsze jego dzieje oraz wizytę po 20 latach w miejscu, które przyniosło mu wolność.

W kwietniu 1945 r. T. Moderski po raz drugi próbował ucieczki z transportu. Tym razem nie miał już tych sił, co przed rokiem. Kilumiesięczny pobyt w podziemiach wyczerpał go całkowicie.

Decyzję ucieczki powziął T. Moderski dopiero podczas transportu. Wraz z innymi więźniami odłączył się nocą od eskortowanej grupy. Ciemności sprzyjały ucieczce. Zdał sobie wówczas sprawę, że jest to jedyna szansa uratowania życia. Każdy następny obóz mógł przynieść tylko śmierć. Ucieczka udała się w okolicach Gardelegen.

Szedł samotnie lasami. Tam też spotkał więźnia Józefa Zielińskiego. Razem dniem i nocą przedzierali się w kierunku wschodnim. Byli jednak zbyt słabi, by iść szybko. Pewnej nocy zasnęli w lesie. Tam znalazł ich żołnierz amerykański. Natychmiast przewieziono ich do szpitala. T. Moderski ważył wówczas 37 kg.

Dzień zwycięstwa nad faszysmem T. Moderski przeleżał w szpitalu, który opuścił dopiero 18 maja 1945 r.

Minęło wiele lat od czasu, w którym lochy Walimii przestały być tajemnicą. Mało przecież pozostało przy życiu naocznych świadków tej właśnie zbrodniczej działalności faszysmu spod znaku swastyki. Na wszystkich bowiem więźniów pracujących w podziemiu wydano wyrok śmierci. Szczęśliwy tylko przypadek sprawił, że T. Moderski przeżył te podziemne obozy śmierci. Jak do tej pory, jest to bodaj jedyny świadek, przeży-

wający niegdyś w najniższych kondygnacjach Walimii, który uszedł z życiem.

O Walimiu pisała nie tak dawno prasa NRD. Dzięki zaś zamieszczeniu we wrześniu 1964 r. w „BZ am Abend” artykułu mjr. E. Szenkowskiego z Wrocławia, który także przebywał przez pewien okres w górnych partiach Walimii, T. Moderskiego zaproszono w kwietniu 1965 r. do Gardelegen na uroczystości 20-lecia zwycięstwa nad faszysmem.

Po raz pierwszy zatem miał on okazję zobaczyć to miejsce, które 20 lat temu przyniosło

do dzisiaj. Obok stodoły, po latach, powstał duży cmentarz. Na niektórych grobach widnieją dziś tabliczki z numerami obozowymi, na niewielu także imiona i nazwiska. Na każdym grobie ułożono flagę: polską i NRD. Cmentarz (na zdjęciu) powstał dzięki staraniom władz w Gardelegen.

Na wszystkich drogach prowadzących do stodoły, widnieją co 500 m kamienie, na których wyryto daty przejścia więźniów.

W dwudziestą rocznicę tragicznej śmierci 1016 Polaków odbyła się wielka manifesta-



mu wolność. T. Moderski ze wzruszeniem wspomina swój pobyt w NRD, a szczególnie serdeczną gościnę u sekretarza partii powiatu i miasta Philippa Tiriana, burmistrza Heinemanna oraz opiekującego się delegacją (byli także przedstawiciele Warszawy) — Huberta Teubera. Wiele wzruszeń przeżył T. Moderski w bezpośrednich rozmowach z uczniami szkoły im. Goethego w Gardelegen, bo właśnie ta młodzież opiekuje się cmentarzem, na którym pochowano zwłoki Polaków.

W kwietniu 1945 r. w pobliżu miasta faszyci w okrutny sposób wymordowali 1016 więźniów z Polski. Egzekucji dokonali w stodole, z której jeden fragment zachował się

do dzisiaj. W dniu tym wszystkie groby tonęły w kwiatach.

Korzystając z okazji pobytu w Gardelegen T. Moderski odwiedził również miejsce, w którym uciekł z transportu. Pobyt w NRD był dla T. Moderskiego wielkim przeżyciem, o którym nie sposób będzie zapomnieć. Odbył tu jak gdyby po raz drugi wędrówkę sprzed 20 lat. W jakże zmienionych warunkach i okolicznościach! Tym razem witano go serdecznie i po przyjacielsku. Władze w Gardelegen przekazały również, za pośrednictwem T. Moderskiego, wiele serdecznych pozdrowień dla poznańskich władz partyjnych i miejskich oraz wszystkich mieszkańców.

Spisala:
ANNA SIEKERSKA

Nowa geografia

Dalszy ciąg „Rozmów o gospodarce“

Szeligi, to nie tylko liczby, wskaźniki, porównania określające nasz powojenny wzrost. To przystępnie, niezwykle sugestywnie i interesująco napisana nowa geografia gospodarcza Polski. Ziemię Zachodnią i ich rewelacyjny rozwój w okresie powojennym, przemysł maszynowy — główna siła napędowa naszego przemysłu, energetyka, nasze Wybrzeże z jego stoczniami i portami, rolnictwo, handel zagraniczny i wewnętrzny, problem mieszkaniowy itd. „Dwa dwudziestolecia” otrzymały oprawę graficzną Stefana Bernacińskiego.

Nic więc dziwnego, że Ministerstwo Oświaty zatwierdziło „Dwa dwudziestolecia” do bibliotek różnego typu szkół średnich oraz zakładów kształcenia nauczycieli.

Równocześnie „Książka i Wiedza” kontynuuje pracę

nad przygotowaniem następnych „Rozmów o gospodarce”, z których dwa znajdują się już w produkcji. I tak w końcu br. ukaże się kolejny, dziewiąty z kolei tom tej serii, poświęcony sprawom struktury gospodarki polskiej w okresie przyszłej piecioletki 1966—70. Będzie to praca zbiorowa.

Następny, dziesiąty tom „Rozmów o gospodarce”, który ukaże się na początku przyszłego roku, będzie również pracą zbiorową, lecz poświęconą zagadnieniom międzynarodowych stosunków gospodarczych, RWP, EWG i trzeciego świata.

W przygotowaniu znajduje się tom jedenasty, który stanowić będzie praca Zygmunta Szeligi „Polska wojewódzka”. Jej przedmiotem będzie nasza „siedemnastka” oraz największe miasta wydzielone. (API)

grosza. Styl klasyczny pojęto tu jako równy, precyzyjny rytm. Lecz nie zabrakło także i treści, w miarę emocjonalnej, dynamicznej ożywionej. Technika manualna u jednych dyplomantów była bardziej wyrazista, u innych jeszcze nie tyle mówiąca. Lecz ogólnie biorąc obserwowaliśmy poziom wyrównany u całej siódemki.

Pod niezawodną batutą Z. Szołtaka wystąpiła trójka solistów — absolwentów PWSM, także zdających dyplomy (grali w ramach cotygodniowych wieczorów Filharmonii Poznańskiej). W „Koncercie na kontrabas” Kusewickiego ładnie i pewnie popisał się J. Marczyński (a przecież czysta technika jest bardzo trudna do osiągnięcia na tym instrumencie). B. Nalewajko w „Koncercie f-moll” Chopina wykazała staranne przygotowanie, ujmującą muzykalność oraz subtelność kulturę dźwięku. I Cieślak zainteresowała gra blyskotliwą i rytmicznie jedyną w efektywnej „Rapsodii” Rachmaninowa. Obie pianistki są absolwentkami klasy zasłużonego pedagoga prof. G. Konatkowskiej.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Bogata niedziela sportowa

W Wielkopolsce

GAŚIOREK BEZ PORAZKI

Międzynarodowy turniej tenisowy dobiegł końca. Puchar Przewodniczącego GKKFIT w singlu mężczyzn zdobył Wiesław Gaśiorek z poznańskiej Warty, który nie oddał w ciągu turnieju żadnego seta. Potwierdził on swoją dobrą formę wygrywając w finale z Tadeuszem Nowickim z Łodzi 6:3, 6:0, 6:4. Gaśiorek wraz z Piątkiem wygrali również grę podwójną, zwyciężając radziecką parę Siwochin i Mozes 6:4, 6:1, 6:3. W grze pojedynczej triumfowała Magdeburga (NRD). Zwyciężyła ona radziecką zawodniczkę Taranową w trzech setach, w grze mieszanej zwycięstwo odniosła para Bakczajewa i Mozer (ZSRR) nad parą polską Olszowska i T. Nowicki.

SUKCES LEKKOATLETÓW WARTY

W drużynowych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski, rozegranych w Poznaniu zespołowo wygrała Warta — 58.025 pkt. przed Olimpią Poznań — 50.635 pkt. Orkanem LZS Września — 50.379 pkt. Lepsze wyniki: Martinek (Warta) na 400 m. ppł. 53,0 sek. Ten sam zawodnik wygrał 110 pł. — 14,7 i 400 m. — 49,6, Jaworski (Olimpia) na 200 m. — 21,5, Handke (Warta) w dysku — 52,74 m. oraz Arska (Olimpia) w skoku w dal — 5,53 m.

W HOKEJU NA TRAWIE BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN

W niedzielnych pojedynkach uzyskano następujące wyniki:

W naszym obiektywie



Martinek (Warta) podczas drużynowych mistrzostw lekkoatletycznych wygrał 3 konkurencje: 110 i 400 m przez płotki oraz 400 m



Warcisz Merta po raz drugi w tym roku pokonał Motyla. Obaj zawodnicy podczas biegu na 1500 m.

Fot. (2) — K. Przychodźki

„Wagabunda” — jacht poznańskich PTTK-owców

W ub. niedzielę, na przystani KS „Pogoń” w Szczecinie odbyła się uroczystość podniesienia bandery na nowych jachtach morskich PTTK — s/s „Wagabunda” oraz s/s „Moskit”. Portem macierzystym pierwszego jest Poznań, bowiem użytkowany będzie przez żeglarzy z Turystycznego Klubu PTTK w naszym mieście. „Wagabunda” jest jedynym jachtem pełnomorskim, znajdującym się we władaniu poznańskich (niegdys mieliśmy jacht „Wielkopolska”, który jednak przeszedł w inne ręce). Drugi z wodowanych w niedzielę jachtów jest własnością żeglarzy warszawskich. W uroczystości wodowania udział wzięli przedstawiciele poznańskich władz sportowych i PTTK oraz grona poznańskich żeglarzy. (jm)

Sparta-Lech 7:1, Grunwald-Semator 2:0, Polonia-Warta 0:2, LKS Rogowo-Stella 2:0, AZS Katowice-Rzemieślnik 0:0, Piast-Siemianowiczanka 1:2. Mecz Warty ze średnią Polonią nie odbył się gdyż zespół poznański wyjechał na dwa mecze do NRD.

W tabeli prowadzi Sparta 28 pkt. przed Wartą 27 pkt. i Siemianowiczanką — 24 pkt.

WYCIĘŻYLI WIOSLARZE KW 04

Dwudniowe strefowe wiosłarskie regaty, rozegrane na Jeziorze Małtanskim, zakończyły się zespołowym zwycięstwem KW 04 — 1274 pkt. przed PTW Tryton Poznań — 918, Polonią Poznań — 686 pkt., Kaliskim Towarzystwem Wiosłarskim — 514 pkt. Yacht Klubem Nowa Huta — 478 pkt., RKS M-5 Wrocław — 304 pkt. i KKW 29 Kraków — 155 pkt.

Nagrodę przechodnią WKZZ z Poznania wygrała czwórka seniorów KW 04, wysiłek ósemek juniorów KTW Kalisz przed KW 04, wysiłek dwójek juniorów bez sternika wygrał Tryton. Bardzo ciekawie wypadły wszystkie starty na skiffach. Nasi reprezentanci wraz z mistrzem Polski Kubiakiem na czele mają szansę na zdobycie czołowych miejsc na mistrzostwach Polski w tej konkurencji.

MŁODZI ŻEGLARZE NA JEZIORZE W KIEKRU

Na Jeziorze Kierskim odbyły się mistrzostwa okręgu juniorów. Uczestniczyło ponad 70 jachtów. W poszczególnych klasach zwyciężyli: kl. „F” — W. Knasiecki (LKS); kl. „S” — Gołaski i Pawlak (LKS); kl. „Hornet” — Tyłkowski, Matuszek, Ratajczak i Jagodziński — obie osady z LKS; kl. „OK” — J. Knasiecki (LKS) kl. „Cadet” — R. Jankowski („Szkwa”); w konkurencji kobiet: kl. „S” — Miłosiewicz i Słomka (JKW) i w kl. „OK” — Chudzińska (Szkwa).

KOLARZE NA 30 KM. TRASIE

Prawie 90 młodych kolarzy (roczniki 1949—52) uczestniczyło w szosowym wyścigu na dystansie około 30 km. Wygrał Gogolewski przed Wojtkowiakiem i Hargużińskim. Czas pierwszych czterech kolarzy, którzy zameldowali się na mecie prawie w jednej grupie — 47,20.

GIMNASTYCY PODZIELILI SIĘ PUNKTAMI

Trójmecz gimnastyczny reprezentacji Torunia, Poznania i Szcze-

cina zakończył się dość niespodziewanie. Poznań i Toruń uzyskały po 563,10 pkt. przed Szczecinem — 423 pkt. Oba pierwsze zespoły wywalczyły prawo startu do dalszych pojedynków o puchar PZGimnastycznego.

ŁUCZNICZY WARTY NA PIERWSZYM MIEJSCU

Na torze Surmy odbyły się łucznicze mistrzostwa okręgu poznańskiego. Uczestniczyło ponad 70 zawodników. Z niewiadomych powodów nie wystąpili do zawodów reprezentanci Leśnika i Lecha. Zespołowo wygrała Warta, uzyskując 1702 pkt. przed Surmą.

w kraju

BYDGOSZCZ. W rewanżowym meczu pięciarcze Polski pokonali Kubę 12:8.

WROCŁAW. Poznańska Olimpia biorąc udział w I-ligowym turnieju piłki wodnej pokonała Śląsk Wrocław, a przegrała ze Słazą — 2:9, Polonią Bytom — 0:7 i z KSZO — 2:7.

WARSZAWA. Irena Kirszenstein uzyskała w pięcioboju wynik (4717 pkt.) lepszy od rekordu Polski.

WAŁCZ. Na zawodach eliminacyjnych kajakarzy wyścigi czwórek (na 1000 i 10 000 m) wygrali warczarze.

OLSZTYN. Lekkoatleci WKS Zawisza uzyskali podczas niedzielnych drużynowych mistrzostw 1. a. najwyższą punktację — 64,183 pkt.

i na świecie

LORIENT. Francuz M. Jazy wynikiem 13,34 ustanowił nowy rekord Europy w biegu na 5000 m. Poprzedni rekord należał do Kuca (ZSRR) i wynosił 13,35,0.

LIMA. Piłkarze Peru przegrali z Urugwajem 0:1. Było to mecz z cyklu rozgrywek o puchar świata.

Koszykarze w finale

W ZSRR zakończone zostały spotkania eliminacyjne o mistrzostwo Europy w koszykówce mężczyzn. Polska przegrała w ostatnim meczu z Jugosławią (69:70), lecz wraz z drużyną Jugosławii z kwalifikowała się do finałów, w których wystąpią obrońca tytułu ZSRR oraz Włosi.

Finały odbędą się 9 i 10 bm. w Moskwie.

Piłka nożna

Od I ligi do klasy A

Po rozegraniu 22 kolejki spotkań o mistrzostwo I ligi, zabski Górnik umocnił swoją pozycję i ma już 3 pkt. przewagi nad bytomskimi Szombierkami. Wszystko wskazuje na to, że Górniczy — którzy wygrali już Puchar Polski, sięgają obecnie po tytuł mistrza Polski na rok 1965.

WYNIKI I LIGI

Legia — Śląsk	5:0
LKS — Szombierki	0:0
Odra — Gwardia	0:0
Pogoń — Górnik	1:3
Polonia — Unia	9:2
Stal R. — Zawisza	1:1
Zagłębie — Ruch	2:3

WISŁA PRZEGRZAŁA LECH PRZEWAGI

W 26 kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi, krakowska Wisła „potknęła” się na gdańskiej Lechii, przegrywając 0:2, lecz nadal prowadzi w tabeli z trzema punktami przewagi na GKS Katowice. Oto pozostałe wyniki w tej lidze:

Arkonía — MZKS	0:0
Cracovia — Górnik	6:2
GKS Kat. — Garbarnia	7:3
Lechia — Wisła	2:0
Raków — Stal Mielec	3:1
Start — Lublinianka	3:1
Thorez — Victoria	2:1
Warmia — Polonia	1:0

III-LIGOWCY ZAKOŃCZYLI ROZGRYWKI

Piłkarskie zespoły poznańskiej ligi wojewódzkiej zakończyły drugą rundę spotkań o mistrzostwo. Ostatnie pojedynki, w których szczególną uwagę zwracali ciężkie mecze o utrzymanie się wśród III-ligowców, zakończyły się następująco: Polonia — Zjednoczeni 4:1, Olimpia Koło — Sokół Piła 4:4, Włóknarz — Wit-covia 4:1, Dyskobolia — Górnik 4:3, KKS Kepno — Calisia 2:2.

Ligę wojewódzką opuszczają ostatecznie drużyny: KKS Kepno, Witcovi, Sokół i Olimpia Koło.

Oto końcowa tabela rozgrywek:

1. Lech	28	50	93:10
2. Olimpia P.	28	47	90:23
3. Warta	28	33	68:30
4. Górnik	28	30	53:49
5. Grunwald	28	29	38:41
6. Dyskobolia	28	29	52:59
7. Polonia	28	28	51:46
8. Zjednoczeni	28	27	41:44
9. Energetyk	28	27	41:50
10. Calisia	28	26	44:45
11. Włóknarz	28	26	39:59
12. KKS Kepno	28	25	48:54

13. Witcovia	28	18	35:80
14. Sokół	28	14	34:84
15. Olimpia Koło	28	9	29:90

KLASA A

Orzeł Koźmin — Ogniwo	3:1
Proсна Kalisz — Górnik Turek	1:1
Lech II — Stal Ostrow	5:2
Ostrowia — Polonia II	8:0
Pogoń Skalm. — Olimpia II	2:0

TABELA

1. Proсна Kalisz	18	28	35:15
2. Lech II	18	25	30:20
3. Ostrowia	18	24	47:16
4. Stal Ostrow	19	24	33:23
5. Włóknarz Kalisz	18	19	47:16
6. Orzeł Koźmin	19	19	29:35
7. Ogniwo	18	16	28:26
8. Pogoń Skalm.	18	14	18:24
9. Olimpia II	18	13	31:28
10. Polonia II	18	11	17:41
11. Górnik Turek	18	6	11:48

Grupa II

Obra Zbąszyń — Polonia N. T.	0:0
Victoria Jarocin — Pogoń G.	2:0
Patria Buk — Rawicki KKS	0:1
Ravia Rawicz — LKS Bukow.	5:0
Kania G. — Promień Opalica	5:0
Obra Kościan — Polonia Leszno	0:0

TABELA

1. Obra Kościan	19	34	41:10
2. Ravia Rawicz	20	26	37:19
3. Polonia Leszno	19	25	47:30
4. Rawicki KKS	20	22	25:23
5. Kania Gostyń	20	20	32:34
6. Patria Buk	19	19	31:24
7. LKS Bukowiec	20	18	28:35
8. Obra Zbąszyń	20	18	30:37
9. Victoria Jarocin	19	17	33:42
10. Polonia N. T.	20	13	20:36
11. Pogoń Góra	20	12	28:36
12. Promień Opalen.	20	10	13:38

Grupa III

Lubuszanin — Polonia Piła	1:0
Stella Gn. — Unia Swarzędz	5:1
Sparta Oborniki — Cybina	1:0
Luboński KS — Warta Między	8:2
Warta II — Wełna Rogoźno	3:1
Sparta Szam. — Polonia Ch.	4:1

TABELA

1. Sparta Oborniki	20	31	37:10
2. Polonia Piła	20	29	50:22
3. Stella Gniezno	20	28	39:26
4. Warta II	20	26	47:24
5. Polonia Chodzież	20	24	43:35
6. Lubuszanin	20	22	34:24
7. Luboński KS	20	19	47:40
8. Unia Swarzędz	20	15	17:27
9. Warta Międzychód	20	14	25:51
10. Sparta Szamotyły	20	13	20:33
11. Wełna Rogoźno	20	11	13:36
12. Cybina	20	9	17:54

MUZYKA

Pod znakiem dyplomów

W Państwowej Wyższej Szkole słuchamy cykl 5 koncertów dyplomowych, w realizacji studentów Wydziału Wychowania Muzycznego. Popisują się obie sekcje: A i B. Szczególnie interesujący wypadł wieczór poświęcony dawnym kompozytorom polskim (XVII do XIX w.). Na wstępie młodzi dyrygenci — dyplomanci przedstawili cztery szacowne „Canony” A. Jarzębskiego czyli najwcześniejsze przykłady polskiej muzyki instrumentalnej.

Z kolei przypomniano „Diversimemento” F. Janiewicza, kompozytora i skrzypka dworu Stanisława Augusta, później dyrygenta o karierze europejskiej. Lecz punktem kulminacyjnym imprezy stało się pierwsze w naszym mieście odtworzenie G. Górczyckiego „Completorium”, które długo ucho dźwięło za zaginione w „otchłani wieków”. Obszerne formuła dzieła imponuje powagą namaszczonego

stylu „musica sacra”. Dowodzi nader poważnych umiejętności polifonicznych (wielogłosowych) naszego starego mistrza, jak również i jego poetyckiej wyobraźni (szczególnie w fragmentach końcowych utworu).

Z blaskiem śpiewał zdyscyplinowany chór mieszany studentów. Współdziałał kwartet solistów, zespół kameralny Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry Objazdowej oraz A. Szeligowski (dzielnie towarzyszący przy organach). Każdą z części „Completorium” prowadził inny dyrygent. Oto nazwiska 7 dyplomantów: K. Kucnerowicz, J. Wilczyńska, M. Słowik — Tworke, Z. Niemczyk, B. Klunder, J. Stachowski, D. Schmidt. W powyższych produkcjach wyraźnie odczuwano jest troskliwą opiekę i kierunek wybitnego specja od muzyki dawnej czyli doc. S. Stuli-

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu — przyjmą chłopców po ukończonej szkole podstawowej — w naukę zawodu „MASARZ - WEDLINIARZ” Nauka trwa 3 lata, po ukończeniu nauki Zakłady zapewniają pracę w Zakładach. Przydzielają do sadniczej Szkoły Zawodowej jak i Zakłady nie prowadzą internatu i stołówek. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Garbary 101/111 od godziny 10 do 13. K3847

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrót Produktami Naftowymi „CPN”, przyjmie AGENTÓW na sprzedaż prowizyjną w stacjach benzynowych: w Poznaniu (2 stacje), w Ostrowie, w Pile, w Rawiczu, Szczecinie. Główną informację udziela P.P.O.P.N. „CPN” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15, pokój 11. K3749

ELEKTRYKÓW, MURARZY, CIEŚLI, SPAWACZY, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robót ziemnych — przyjmie natychmiast „Hydrobudowa 9” w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Poznań, ul. Świętosławska 12, pokój 27. K3713

MONTERÓW samochodowych OPERATORÓW sprzętu ciężkiego (koparki i spycharki), KIEROWCÓW z 1 kat. pr. jazdy na samochod „Tatra” — przyjmie „Hydrobudowa 9” Baza Sprzętu, Poznań, ul. Gnieźnieńska 63. K3716

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkaniowych Poznań — Stare Miasto, ul. Rybaka 18a — przyjmie do pracy GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Kadr, pokój 16. K3886

Państwowe Przedsiębiorstwo Warzywa-Owoce w Poznaniu — zatrudni natychmiast SPRZEDAWCÓW na przewóz do sprzedaży na straganach i w kioskach. Zgłoszenia kierować do sekcji kadr, ul. Głogowska 21a. K4043

MONTERÓW - ELEKTRYKÓW i POMOCNIKÓW ELEKTRYKÓW, do prac w zakresie instalacji odgromowych i elektrycznych na terenie woj. poznańskiego (prace zakorodowane), przyjmie zaraz Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny Zw. OSP, Poznań, ul. Kantaka 4. Zgłoszenia w Dziale Kadr, pok. 2, codziennie od godz. 7-15. K4062

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Szcotkarzy” w Poznaniu — zatrudni zaraz KIEROWNIKA DZIAŁU METALOWEGO. Wymagane wyższe wykształcenie. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Poznań, ul. Żeromskiego 9. K3967

Dyrekcja Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12 — zatrudni zaraz PIELEGNIARKI. Mieszkańca służbowe wspólne zapewnione w nowym Domu Pielęgniarek. K4046

Praca

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49159g

Przyjmę szlifierza-polerownika — oraz dwóch uczniów do galvanizacji. Niklo-Chrom, Kraszewskiego 16. 50129g

Inżynier — przyjmie nadzór budowlany lub inną pracę. Poznań, Wawrzyniaka 26 m. 8, tel. 434-80. 50372g

Fryzjerka, dobra siła, może się zgłosić zaraz. Dzierżyńskiego 27, Zakład Fryzjerski. 79g

Ucznia w zawodzie malarskim przyjmuje. Zakład malarski — Fr. Tunder. Szamotulska 10 a. 49513g

Opiekunka do dwójki dzieci potrzebna zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Kutzner, ul. św. Rocha 4 c m. 7. 49608g

Natychmiast potrzebna opiekunka do dziecka półtorarocznego. Oferty pisemne składać pod adresem: Kórnik, ul. Zamkowa 10, M. Teichert. 318g

Fryzjer damski lub fryzjerka, samodzielny, zdolny, potrzebny zaraz. Komin, Armii Czerwonej 36, Bolesław Dziubczyński. 7778p

Kupno

Kupię silnik Diesla 20-30 KM, używany na chodzie lub do remontu. Poznań, Grudzień, 76a, Gosiawski. 403g

WYSOKIE WYGRANE

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł

PRZYNOŚI GRAJĄCYM

Krajowa Loteria Pieniężna

K3926

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA I TECHNIKUM PRZYZAKŁADOWE

Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej W POZNANIU, ul. Dzierżyńskiego 296/298, tel. 591-97 OGLASZA

ZAPISY DO KLAS PIERWSZEJ

Zasadniczej Szkoły Zawodowej w specjalnościach:

1. murarskiej,
2. blacharskiej,
3. drogowej,
4. kamieniarskiej (pomniki, dekor.),
5. elektromonterskiej,
6. instalacji wodno-kanalizacyjnej,
7. ciesielskiej i stolarskiej,
8. zdunskiej,
9. malarskiej i szklarskiej,
10. studniarskiej,
11. ślusarskiej,
12. ogrodniczej (tereny zielone).

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły. K4016

Frezarki uniwersalna, wiertarka kolumnowa, głowice, podziałowa do frezarki kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49457g.

Kupię betoniarke kielichową oraz winde budowlaną. Buk ul. Steszewska 5 — Edward Otto. 49464g

Sprzedaj

Sprzedam maszynę do piania z rosyjskimi czołkami. Poznań, Kosińskiego 33 m. 4. 169g

Sprzedam okazjnie żagłowiec PT-47 oraz silnik jakakowy. Tel. 613-55, wewn. 85, godz. 7-15. Ziełński. 49359g

Grzejniki c.o., stalowe, grubościennne, piece c.o. dostarczam, instaluję również całe instalacje centralnego ogrzewania i wod-kan. przez Rzemieślniczą Spółdzielnię, Poznań 31, ul. Umultowska 21. 402g

Okazyjnie sprzedam wózek dziecięcy, stół okrągły. Niecała 5 m. 5. 49410g

Sprzedam centralne ogrzewanie, ule wielkopolskie. Poznań-Naramowice, Swarzędz 6. 49413g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki. Poznań, ul. Chwiałkowskiego 3 m. 4, po południu. 49440g

Taksometr „Haldia” sprzedam. Doba, Szczecin, Nakowskiego 8, tel. 382-60. 49456g

Akordeon „Weltmeister” 120-basowy 8 rejestrów, mało używany, tani sprzedam. Luboń 4. 49455g

Sprzedam spacerówkę białą, nowoczesną, stan dobry. Zbożowa 16 m. 14. 49480g

Sprzedam nowoczesny wózek spacerówkę w bar dzo dobrym stanie. Dzierżyńskiego 71 m. 22. 49537g

Sprzedam pianino krzyżowe w dobrym stanie. Haufe, Poznań, Różana 12 m. 5. 49540g

Pralkę SHL z gwarancją sprzedam. Ul. Witkowska 14 (Osiedle Warszawskie). 50g

Samochody

Samochód nowy kupię — „Wartburga” lub „Zastava”. Tel. 555-35. 50253g

Skuter „Wiatka” po małym przebiegu — sprzedam. Wiadomości: Poznań, Wawrzyniaka 28/30 m. 16, od godz. 15.30. 50319g

Sprzedam motocykl BMW 500, stan bardzo dobry. Inżynierska 11 m. 17, po godz. 15. 50269g

Sprzedam samochód DKW F 7 na części, silnik na chodzie. Pleszew, Malinowska 1, Czesław Deckert. 7780p

Nową „Pannonię”, sprzedam. Ogładać Parking, Armii Czerwonej lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 187g

Wół korbowodowy do Mercedesu V 170 D, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 362g

„Iifa-F8” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Grobla 20. 49423g

Sprzedam „Skodę - Spartak” (czarny). Gramse — Pobiedziska, Kostrzyńska nr 1, tel. 19. 49445g

Okazyjnie sprzedam „Junaka” i radiolę z magnetofonem. Gniezno, tel. 38-25, po godz. 17. 49459g

Sprzedam przyczepę do „Warszawy”. Swarzędz, Sikorskiego 7. 49498g

Skuter „Cezeta” 175 do sprzedania. B. Rowiński. Al. Polska 65. 49526g

Sprzedam „Skodę 1101”, stan dobry. Szamotuły, Świerczewskiego 12. 49527g

LoKale

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, balkonem, spódnice na podobne kawalerkę z balkonem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49430g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią nowe budownictwo w miejscowości uzdrowskiej na 2 lub 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Tel. 706-12. 49692g

Kawalerkę przy pl. Waryńskiego, zamienię na pokój z kuchnią lub pokój, może być w starym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49477m.

Studentkom wynajmę pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49536m.

z pokoje, wspólna łazienka, kuchnia, c. o. (2 osoby), okolica Most Teatralny — zamienię na pokój, kuchnia, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49575m.

Pokój, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, zamienię na większe, samodzielne o analogicznym wyposażeniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49600m.

Nieruchomości

Sprzedam pół bliźniaka rozpoczętą budową przy tramwaju w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49574g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Mosinie. Wiadomości: Wróbel, ul. Niezłomnych 3. 49149g

Parcele budowlaną uzbójną 600 m², sprzedam. Gummerowa, Leszno, Pułaskiego 1. 50122g

Sprzedam w Sremie jednorodzinny domek z ogrodem, wolnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 50309g

Sprzedam gospodarstwo wieśne, 12 ha, ziemia do bra, w tym łąka, las, ogród owocowy, elektryfikowane. Władysław Ptaszyński, Targowisko, pta Lipno Nowe, stacja kolejowa — Górka Duchowna, pow. Leszno (Wlkp.). 7777p

Na Kujawach, gospodarstwa, domki, willki, wybór. ceny korzystne, poleca. Przyjazd załatwiony. Nowe zgłoszenia sprzedawcy poszukuje Kujawiak, Inowrocław, Szymborska 66. 7782p

Po długich cierpieniach, dnia 4 czerwca 1965 r. zmarła, opatrzona ostatnimi Sakramentami św., przeżywszy lat 74, śp.

Irena Mokrzejcka

b. nauczycielka i literatka

nasza ukochana siostra, ciotka i babka,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA 335g

Dnia 6 czerwca 1965 r. zmarła w Bogu po długich cierpieniach, nasza najukochańsza, troskliwa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp.

Helena Hilgendorf

z domu NAJDEREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczonej.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA 409g

Poznań - Dębica, Malinowa 4.

Dnia 7 czerwca 1965 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż, śp.

Kazimierz Sommerfeld

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 9.30, z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA 429g

Murowana Goślina, ul. Wodna 8.

Dnia 7 czerwca 1965 roku, zmarł nagle w Murowanej Goślinie, przeżywszy lat 58,

Kazimierz Sommerfeld

zasiadający w Zarządzie Spółdzielni i społeczny, założyciel i długoletni Prezes Gminnej „Oświaty”, „Samopomoc Chłopska” w Murowanej Goślinie, wiceprezes Rady Nadzorczej Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Poznaniu, czynny opiekun Ludowych Zrzeszeń Sportowych, wychowawca młodych pokoleń spółdzielczych — odznaczony Medalem Dziesięciolecia, Odznaką Zasłużonego Spółdzielcy, oraz szeregiem złotych i srebrnych odznaczeń sportowych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godzinie 9.30 z domu żałoby w Murowanej Goślinie.

RADA NADZORCZA ZARZĄD

Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej. K4159

Zawiadamiamy mieszkańców dzielnicy WILDA

ZE URUCHOMILIŚMY NOWY

PUNKT USŁUGOWY NAPRAW

radiotechnicznych i telewizyjnych

SORIT-8

przy ul. Przemysłowej 45, telefon 706-18

DLA OBSŁUGI TERENU WILDA:

od ulicy Marchlewskiego, do ulicy Wrzossowej

— Tory Kolejowe.

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych wyko-

nują zlecenia naprawy sprzętu w terminie odwrotnym.

M4065

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 18.

K3831

Przetargi

Ogólnopolska Baza Szkolenia Żeglarskiego PTTK w Boszkowie, pow. Leszno — ogłasza PRZETARG NIE-OGRAŹNIONY na wykonanie w Ośrodku Żeglarskim w Boszkowie pow. Leszno — regulacji i umocnienia brzegu jeziora na odcinku ca 200 mb. (faleochron). Materiał do wykonania zadania (szyny kolejowe oraz płyty betonowe) dostarcza zleceniodawca. Dokumentacja jest do wglądu — za uprzednim pisemnym uzgodnieniem terminu z Ogólnopolską Bazą Szkolenia Żeglarskiego PTTK — w biurze Zarządu Oddziału PTTK w Lesznie, ul. Narutowicza 69 (Dom Kultury). Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i prywatne. Ogólnopolska Baza Szkolenia Żeglarskiego PTTK w Boszkowie zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Termin wykonania robót do 30 sierpnia 1965 r. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia na adres: Ogólnopolska Baza Szkolenia Żeglarskiego PTTK w Boszkowie — Leszno, ul. Narutowicza 69. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni po upływie terminu przewidzianego na składanie ofert. K3963

Parcele 5.000 m² — Promno-Letnisko, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49317g.

Sprzedam nowy dom dwu rodzinny, budynkiem gospodarczym, oparkanym i 2 ha ziemi przy mieście. Wiadomości: Witkowskiego, ul. Wrzesińska 42. 49334g

Sprzedam na Podolanach parcelę pod budowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49344g.

Zamienię parcelę 1.450 m² z domkiem gospodarczym prawem budowy przy dworcu Kobylnica — Poznań na mieszkanie wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49347g.

Parcele budowlaną 500 m², woda, drzewa, krzewy, 7 minut do tramwaju sprzedam. Wiadomości: Poznań, ul. Pasterska 13 (Czarna Roślina). 49357g

Zguby

6 bm., pozostawiłem trąbkę w futerale na przystanku autobusowym przy „Bałtyku” w kierunku Wydm. Proszę o zwrot instrumentu koniecznego do egzaminu, za wynagrodzeniem. Al. Marcinkowski 19 m. 7a, telefon 501-51. 342g

Zgubiono ortalion, który spadł z motocykla koło Bałtyku. Dwa młodzieńcy, którzy podnieśli, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kwiatkowski, Dąbrowskiego 86 m. 12. 317g

Oddam pokoje w sezonie letnim dla gości, termin miesiąc lub 2 tygodnie. Polanica Zdrój, ul. Zdrojowa 26 m. 5. 49488g

Posiadam 50 tys. gotówki oraz prawo jazdy samochodowe. Przystąpię do współpracy, względnie oczekuję innej propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49384g.

Garaż lub miejsca pod garaż przenośny poszukuję. Okolica ul. Szamotulskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49395m.

Oddam pokoje w sezonie letnim dla gości, termin miesiąc lub 2 tygodnie. Polanica Zdrój, ul. Zdrojowa 26 m. 5. 49488g

dział w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.45 Z plecakami po kraju; 9 dla kl. VII; 9.40 — Dla przedszkolki pt. „Cztery ściany, dach słońciany”; 10 Public. międzynarod.; 10.10 Muz. franc.; 10.30 Piosenek; 11 „Drzewo rodzi owoc” fragm. pow.; 11.20 Utwory rozrywkowe kompoz. niemieckich; 11.40 Muz. ludowa narodów radz.; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 dla kl. IV; 14.15 Muzyka; 15.10 Pieśni R. Straussa i J. Brahmsa; 15.30 Z życia ZSRR; 16 Konc. Ork. Symf. w Cleveland; 16.35 „Jak żyła”; 17.15 „List z Polski”; 17.40 „Niewzyciężony” odc. pow.; 18.05 Konc. dnia; 19.15 Uniwersytet Radiowy; pow.; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs j. rosyjskiego; — 19.15 Uniwersytet Radiowy; 19.30 „Studio M2”; 20.35 III Festiwal Przyjaźni „Zeznanie pod przysięgą” słuch.; 21.42 Muz. rozrywk.; 22.05 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 23.15 Ork. i soliści w repertuarze tanecznym.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: 8.15 Kurs. j. ang.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Portrety literackie (Tomasz Mann); 11.40 „Hermes po radę do Ateny”; — 12.25 Zielone Zagłębie; 13.25 Mel. na organach Hammonda; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Czytamy — „Ruch Muzyczny”; 15.30 Dla dzieci odc. książki — „Chłopek z ulic miasta”; 16.25 Felieton „Listy pod lipy”; 16.35 Polskie piosenki; 18 Aud. społeczna; 18.10 Zesp. gitarowe; 18.30 — Szkolne spółdzielnie uczniowskie; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muz. i aktualn.; 20.40 „Elektronowy jasnowidz” — humoreska; 21.40 Muz. tan.; 22.10 Uniwersytet Radiowy; 22.25 „Ambicje i starty”; 22.40 Muz. jazzowa; 22.55 z muz. współczesnej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 18 Wiadomości; 18.05 Dla dzieci: film prod. NRD „NOBI”; 18.40 Progr. public.; 19.05 Teleturniej „9 minut”; 19.35 Śpiewa Joanna Rawik; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 Wycinanki; 20.35 „Minerzy podniebnych dróg” — cz. I fab. filmu TV prod. radz. (od 1. 14); 22.15 Dziennik; 22.35 „Na wielkim ekranie” — filmy dokumentalne. Zastrzega się prawo zmian.

Dnia 5 czerwca 1965 r. zasnął w Bogu, nasz najdroższy ojciec, dziadek, pradziadek i brat, śp.

Leon Pitak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Gołębienie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, pl. Młodej Gwardii 5. 430g

Dnia 6 czerwca 1965 r. zasnął w Panu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy tatuś, przeżywszy lat 49 śp.

Roman Piekarski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

ZONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ

Poznań, Dzierżyńskiego 102. 408g

Dnia 5 czerwca 1965 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, niezapomniany ojciec i dziadek, śp.

Jan Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Wolsztyn, Wągrowiec. 359g

Dnia 6 czerwca 1965 r. zmarła nagle nasza najdroższa matka, teściowa i niezapomniana babunia, śp.

Janina Szczepaniak

z domu REOHR

P

Rośnie liczba absolwentów AM

W auli UAM odbyła się 5 bm. uroczystość wręczenia dyplomów absolutorijnych 174 słuchaczom V roku Akademii Medycznej. Młodzi lekarze złożyli wobec prorektora AM, prof. dr. A. Piskorza, senatu i publiczności rotę przysięgi lekarskiej.

Prorektor Piskorz w serdecznych słowach pożegnał absolwentów, przedstawiając wielkie obowiązki, jakie biorą na siebie wobec społeczeństwa młodzi lekarze i wskazał na potrzebę nieustannego doskonalenia się wobec szybkiego postępu medycyny. Prorektor prof. dr. Rufina Ludwiczak złożył podziękowanie kilkudziesięciu absolwentom za ich ofiarną pracę społeczną w organizacjach młodzieżowych.

Absolwenci mają jeszcze przed sobą kilkanaście egzaminów i staż kliniczny lub lekarski zanim otrzymają tytuł lekarza medycyny. (h)

Nagrody dla pocztowców

Powszechność posługiwania się książeczkami oszczędnościowymi PKO to w dużej mierze zasługa, obok agencji w zakładach, pracowników urzędów pocztowych. Wielu bowiem spośród nich wyróżnia się w popularyzacji książeczek oszczędnościowych PKO oraz w obsłudze klientów. Toteż coraz więcej z nich otrzymuje wyróżnienia i nagrody.

Ostatnio pracownicy 18 placówek pocztowych w Poznaniu i województwie otrzymali od PKO nagrody pieniężne, a Bożena Marciniak, pracowniczka UPT Września — motocykl. Jest ona już trzecią pracowniczką obwodu pocztowego w tej miejscowości, która otrzymała tego rodzaju nagrodę. (a)

FOTOGRAFIKA

Ambicje

Isniejący od kilku lat w Poznaniu Uniwersytet Robotniczy ZMS nie ogranicza się wyłącznie do realizacji swoich zadań programowych. Od dłuższego czasu czyni się tu wszystko, by słuchaczom uczelni przybliżyć w sposób właściwy sprawy kultury. Temu celowi służyła zbiorowa wycieczka za kuliszy Opery, masowe uczestnictwo słuchaczy w przedstawieniach operowych (w tym tylko roku rozprawdzono 3 000 biletów), poznanie — poprzez wycieczki — osiągnięć Poznania i Wielkopolski oraz wyjazdy do NRD. Tych ostatnich było już pięć.

Ostatnio poszerzył się jeszcze krąg imprez kulturalnych. Z inicjatywy kierownictwa UR, w holi siedziby uczelni przy ul. Szamarzewskiego 89, urządzono wystawę fotogramów Z. Zielonackiego z wyprawy na Bliski Wschód. Ten interesujący pokaz, cieszący się dużą popularnością wśród odwiedzających budynek UR (zarazem Studium Nauczycielskie) skłonił władze Uniwersytetu do zorganizowania następnej wystawy. Tym razem sięgnięto po plan Jarosława Stanisławskiego z tegorocznej wycieczki do NRD.

Mimo, że wielkanocna pogoda oraz tempo przebiegu trasy nie stwarzały najodpowiedniejszych warunków do artystycznych opracowań wielu nasuwających się pod obiektyw tematów, Stanisławski potrafił zebrać spora teke bardzo dobrych fotogramów. Utrwalił na kliszy wrażenia z całej wielokilometrowej trasy. Wystawa prawie 40 prac otwarto w zeszłym tygodniu znów w holi amachu UR. Obejmuje ona głównie dzieła o charakterze turystyczno-krajoznawczym, pokazuje w sposób przelotny (chronologicznie) szlak wycieczki i najsilniejsze zabytki, symptomatyczne dla regionu Saksońskiej Szwajcarii. W bardzo interesującej formie, w mało spotykanych ujęciach pokazał Stanisławski Drezno, Miśnie, zamek w Koenigsstein, słynną skałę Bastei i wiele innych miasteczek bądź zabytków tej części NRD. W znacznym stopniu uwzględnił autor tematykę pejzażową, w

Na okres XXXIV MTP

Miasto dobrze przygotowane

Wczoraj odbyło się ostatnie przed Targami posiedzenie Komisji Koordynacyjnej do spraw MTP, oceniającej stan przygotowań w mieście do tej imprezy.

Handel został solidnie zabezpieczony: na terenach MTP uruchomiono 17 restauracji, kawiarni i barów mlecznych, a ponadto 12 kiosków z artykułami spożywczymi i napojami, 18 — z lodami i mlekiem oraz 4 z piwem (prosto z browarów). 20 wózków z parówkami sprzedawać będzie po 3 tony dziennie gorących kiełbasek, napoje chłodzące zapewni dodatkowo 12 wózków-saturatorów. W mieście gastronomia została wzmocniona kadrami kelnerów i kucharzy z innych rejonów kraju, odnowiono kilka lokali. Obsługę wycieczek krajowych zapewnią stołówki i peryferyjne restauracje, dla odciażenia centrum. Zadbano także o gastronomię w miejscach wypoczynkowych. Handel poznański z kolei otrzymał dodatkowe przydziały mięsa (o 200 ton więcej), ma pod dostatkiem ryb atlantyckich, większy wybór artykułów pamiątkarskich.

Kiepska pogoda opóźniła porządkowanie miasta, zwłaszcza przebieg robót remontowo-budowlanych. Niektóre z nich będą więc kontynuowane z uwagi na napięte terminy ukończenia ich po MTP. Miasto przyberze odświętną szatę m. in. dzięki iluminacji, poprawieniu reklam świetlnych, uporządkowaniu wystaw itp. Posiadaczom samochodów przygotowane wiele parkingów. Gościom targowym zapewniono ogółem ponad 20 500 miejsc noclegowych w hotelach, domach studenckich i prywatnych kwaterek. Zadbano również o opiekę zdrowotną: na MTP działa już punkt lekarski z karetką pogotowia i apteką, w szpitalach dyżurnych zwiększy się rezerwa łóżek, a w Stacji Pogotowia Ratunkowego — liczba karetek. Nadzorem lekarskim obejmie

się także lotnisko poznańskie, na które m. in. przybywać będą goście bezpośrednio z zagranicy.

Gospodarze miasta pamiętali również o potrzebie rozwoju kulturalnej. Opera Poznańska przygotowuje prapremierę polską „Katarzynę Izmańską” Szostakowicza, a Teatr Polski — premierę „Niech no zakwitną jabłonie” — A. Osieckiej. Ponadto różnorodna impreza organizuje „Estradę”: czterokrotnie recital Bogdana Łazuki z konfiansjerką L. Kydryńskiego, wieczory filmowo-rozrywkowe

w kinach, programy artystyczne w 6 restauracjach i kawiarniach. Podczas MTP odbędzie się również kolejna 105 „Zgaduj-Zgadula” Przybylskiego i Rokity oraz program „Grająca szafa — na estradzie”. W Parku im. Kasprzaka i Szkole Baletowej dzielnicowe rady przygotowują codziennie imprezy z udziałem różnych, także zagranicznych, zespołów artystycznych, koncertować będzie także Filharmonia Poznańska. Z kolei Ratusz poznański będzie oryginalnym tłem dla wieczornych występów chórów, m. in. Jerzego Kurczewskiego. Nie zabraknie też podczas MTP licznych imprez sportowych. (zs)

Zaopatrzenie i usługi

Główne zadania Komisji Drobnej Wytwórczości RN

Większy wybór towarów, zwłaszcza artykułów powszechnego użytku, różnorodność usług — to tylko niektóre z korzystnych zmian, jakie notuje się w ostatnich latach w handlu. Przyczyniła się do nich w dużej mierze drobna wytwórczość, która w okresie od 1960 r. do końca ubiegłego roku zwiększyła w naszym mieście swą produkcję z 950 mln. do 1,5 miliarda zł. W tym samym czasie prawie dwukrotnie wzrosły usługi świadczone dla mieszkańców, rozwinęło się znacznie chałupnictwo.

Wspomniany dorobek, to w poważnym stopniu zasługa także Komisji Przemysłu, Usług i Zatrudnienia Rady Narodowej Poznania. Jej zadania to m. in. opiniowanie wszystkich planów i uchwał z tych dziedzin, organizowanie spotkań z mieszkańcami dla zorientowania się w aktualnych potrzebach ludności oraz zgłaszanie w toku kadencji wniosków, zmierzających do dalszej poprawy zaopatrzenia i usług.

Jeden z problemów, które trzeba było rozstrzygać dotyczy zwiększenia zatrudnienia kobiet. Zabiegów w tym kierunku przyniosł już rezultaty. Obecnie pracuje w Poznaniu zawodowo 74 000 kobiet, podczas gdy w 1961 r. pracowało ich tylko 61 800. Możliwości są jednak znacznie większe. Np. w przyszłości kobiety w większym niż dotychczas stopniu mogłyby pracować w dziedzinach, które cechuje precyzja i dokładność. Stąd wyłania się potrzeba ustalenia listy zawodów, w których kobiety powinny posiadać priorytet.

W centrum uwagi Komisji powinny też znajdować się sprawy zwiększenia liczby zatrudnionych uczniów, zwłaszcza w drobnej wytwórczości. Obecnie korzystają z nauki zawodu przeszło 800 uczniów, to jest o 572 więcej niż w roku 1961. Jest to liczba znaczna, ale nadal niedostateczna w stosunku do potrzeb.

Duże zmiany notuje się w dziedzinie usług. W 1962 r. mieszkańcy Poznania wydawali średnio na usługi 536 zł, podczas gdy w ostatnim roku kadencji poprzedniej RN przeszło 1 000. Jest to jeden z najwyższych wskaźników w kraju. Zarazem wzbogaciło się znacznie wachlarz świadczeń dla mieszkańców.

Podjęto też produkcję wielu artykułów z serii 1001 drobniaków, rozszerzono eksport, uporządkowano sieć zakładów usługowych na Starym Mieście oraz opracowano ambitny program rozwoju chałupnictwa. Podobnie jak poprzednia, tak i nowa Komisja będzie musiała oceniać transakcje zawarte przez drobna wytwórczość na Targach Krajowych, stawki

zatwierdzone przez Komisję Cen oraz opiniować programy rozwoju rzemiosła czy spółdzielczości.

W ostatnim okresie minionej kadencji Komisja wstosunkowała się też do projektu planu rozwoju drobnej wytwórczości na lata 1965—70. Oceniała ona min. negatywnie — jako zbyt niski — program eksportu, aktywizacji zawodowej kobiet oraz inwestycji w usługi. Przedstawiła także sporo wniosków, którymi powinny zająć się rady narodowe i ich organa w nowej kadencji. Chodzi głównie o zwiększenie inwestycji dla potrzeb usług (budowa pawilonów na peryferiach) oraz o koordynację poczyną budowlanych między kilkoma przedsięwzięciami. Jest zatem — jak na początek — sporo zadań dla tego zespołu ludzi, który niebawem zasiądzie w tej branżowej Komisji Rady Narodowej Poznania. B. L.

INFORMUJEMY

Zebrań informacyjnych kandydatów na kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie odbędzie się w UR ZMS, ul. Szamarzewskiego 89, w środę, 9 bm. o godz. 17.

„Wspomnienia z wędrówek po USA” — to tytuł prelekcji z przeżyciami z USA, o godz. 18 w Pałacu Kultury. Prelegentem będzie doc. J. Michejda.

Na spotkanie z literatem G. Górnikiem, który opowie o zagadnieniach etycznych i światopoglądowych w swej twórczości, zaprasza Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, dzisiaj o godz. 19.

Zniżki LOT-u dla studentów

Niespodziankę przygotowały dla studentów Polskie Linie Lotnicze „LOT”. W dniach od 10 do 30 bm. studenci i działacze Zrzeszenia Studentów Polskich mogą — za okazaniem ważnej legitymacji studenckiej lub służbowej ZSP nabywać bilety z 50 proc. zniżką na przeloty Poznań—Warszawa—Poznań.

Bilety można kupować w kasie LOT-u przy ul. Armii Czerwonej. Rezerwacja miejsc będzie prowadzona na lotnisku w Ławicy. Mimo większej liczby przelotów w okresie przed i po MTP, PLL „Lot” zastrzegają iż przeloty ulgowe będą się odbywać w miarę wolnych miejsc.

Okazja jest jednak niebywała i przypuszczamy, że młodzieżowe towarzystwo zagości na podniebnych szlakach między dwiema stolicami Polski: państwową i handlową. (ad)

Lobo” (USA, 9 l.), g. 18 „Umarli milczą” (I i II s., NRD, 16 l.); TECEA — g. 16, 18 i 20 „Porucznik Marynin” (radz., 12 l.); WARTA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 i 20 „Towarzysz Regent” (czeski, 12 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 15 i 17, 30 „I dalej będę śpiewać” (ang., 12 l.); g. 20 „Czarny aksamit” (NRD, 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 17, 30 i 20 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka mówi”.

CYRK

CYRK „AS” (przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 19.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRONI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne do odwołania; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczyn-

Poznańskie miąwki



Miniona niedziela upłynęła w Poznaniu pod znakiem obchodów Dnia Dziecka. Z tej okazji we wszystkich dzielnicach miasta odbyło się wiele imprez, połączonych z występami artystycznymi i licznymi niespodziankami dla najmłodszych. Działka Wilczy bawiła się m. in. w Ogródzie Jordankowskim przy ul. Bema. Górnym zdjęciem pokazuje fragment występu młodzieżowego zespołu ZSK przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego.



Wystawa rzeźby uczniów PLSP

Gościliśmy w redakcji jednego z artystów poznajskich, który przekazał nam swoje wrażenia z ciekawej wystawy.

— Jak często się zdarza — powiedział — zupełnie przypadkiem trafiłem na prawdziwie ciekawą wystawę. Otóż będąc niedawno w wieży zegarowej Pałacu Kultury w Poznaniu z niemałym zdumieniem znalazłem się wśród rzeźb, które wydały mi się równie interesujące co pomysłowe. Jak mogłem się łatwo przekonać ze zdjęć autorów, umieszczonych wraz z ekspozycjami, żaden z nich nie przekroczył jeszcze wieku naturalnego.

Większość rzeźb wykonana została w drzewie i kamieniu. Zdumiewa różnorodność i bogactwo tematyki, od portretów począwszy, kończąc na laurkach i miniaturach ze świata roślinnego. Bardzo podobna mi się np. „Dziewczyna z kwiatami”, którą chętnie zawieszylbym u siebie na ścianie. Gustownie też są prezentowane na wystawie świętki.

Warto również zobaczyć „Miasto w nocy”, pracę zespołową — przedstawiającą poznańską Starówkę. Ekspozycja ta reprezentuje tzw. plastykę monumentalną. Uzyskała ona dodatkowe efekty dzięki odpowiednio dobranym kolorom. Na tablicy umieszczonej przy wejściu do salonu przeczytałem, że wystawa jest dziełem uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych. Jaka szkoda, że czynna będzie tylko do środy, 9 bm. (wa)

Wczoraj

Rivali do nas...

▲ ...Lokatorzy z domu przy ul. Rybaki 26 skarżąc się, że remont domu trwa zbyt długo. Nie posprzątano gruzów murarskich, a już rozpoczęli prace malarskie.

DYŻURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurg, internista (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, telefon 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu; 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starołęka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

CZERWIEC	Wilhelma, Medarda
8	Słońce 3.33 — 20.10
wtorek	

TEATRY

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19.30 „Matura raz jeszcze”; OPERA — g. 18 „Pan Leśniczy”; „Paziołowie Królowej Marysieńki”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zaśmienie” (włoski, 16 l.); A-POLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Judek — albo zbrodnia ukarała” (franc.-włoski, 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 i 16 „Byłem Montgomerym”

(ang., 12 l.), g. 18 i 20 „U progu życia” (szwedzki, 18 l.); GRUNWALD — g. 15, 17.30 i 20 „Kasiarz” (ang., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 i 15.30 „Cale złoto świata” (franc., 14 l.); g. 18 „Białe szejki” (włoski, 16 l.); godz. 20.15 DKF „Kamera”; HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Hasło — odwaga” (ang., 12 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Cartouche-złobka” (franc., 14 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „The Beatles” (ang., 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 17 i 20 „Barwy walki” (pol., 12 l.); g. 15 „Nowy Gilgamesz” (węg., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Miłość jednej nocy” (rum., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Hamlet” (radz., 16 l. i I s.); g. 20 „Hamlet” (II seria); PAŁACOWE — g. 10, 14 i 17.30 „Rękopis znaleziony w Saragossie” (pol., 16 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Dziennik panny służącej” (franc.-włoski, 16 l.); RU-SAŁKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16 „Legenda o wilku